

Jarowiecki, Jerzy

"Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku", zespół red. Z. Kądziela, J. Kwiatkowski, I. Wyczańska, Kraków 1979 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 19/2, 133-137

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku. Seria 6. Literatura polska w okresie międzywojennym. Zespół redakcyjny: Z. Kądziela, J. Kwiatkowski, I. Wyczańska, Kraków 1979, 2 tomy: ss. 459 + 545, bibl., ilustr. 159 + 190.

Z dużą satysfakcją odnotowuję ukazanie się dość długo oczekiwanych tomów *Obrazu literatury polskiej XIX i XX wieku*, traktujących o literaturze i życiu literackim okresu międzywojennego. Przypomnijmy, że jest to wydawnictwo zbiorowe, przygotowane przez szeroki zespół autorów, z wykorzystaniem najnowszego stanu badań nad dziejami ojczyńskiej literatury, a także życia literackiego. Nie stanowiąc syntezy historycznej literatury polskiej, przedstawia dość istotne elementy tej syntezy, co pozwala autorom i redaktorom poszczególnych tomów w obrębie różnych serii ukazać dorobek piśmiennictwa polskiego w ogólnym procesie kultury. Zasadniczą zawartość poszczególnych tomów stanowią hasła osobowe, na które składa się charakterystyka twórczości pisarza wraz z danymi biograficznymi, bibliografią i wypisami, przygotowanymi na podstawie źródeł najpopularniejszych, za co Redakcji wyrazić można słowa uznania. Ale zdarzają się też i wypisy, w których utwory poetyckie czy fragmenty prozy przedrukowano za wydawcami nie dbającymi specjalnie o staranność pierwotnej edycji tekstu. W zamyśle redakcyjnym *Obraz literatury polskiej* „jest wydawnictwem skierowanym do szerokiego grona odbiorców, zwłaszcza do studentów i nauczycieli polonistów. Ma charakter publikacji naukowopopularnej”, ale przyznać trzeba, że kolejne tomy często wychodzą poza konwencję „naukowopopularną”, a autorami poszczególnych haseł rzeczowych są znani badacze. W omawianych tomach widoczna jest wyraźnie tendencja, ażeby wydawnictwu nadać charakter naukowo jednolity — i cel ten prawie osiągnięto. Szczególnie widoczne stało się to przy opracowywaniu poszczególnych tytułów czasopism w tomie pierwszym, w rozdziale zatytułowanym „Z dziejów czasopiśmiennictwa okresu dwudziestolecia międzywojennego”. Jakkolwiek oba tomy mogą zainteresować historyków prasy, głównie ten rozdział właśnie skłonił mnie do przedstawienia książki na łamach kwartalnika poświęconego historii prasy polskiej. Powiedzmy bowiem otwarcie, iż nieliczne są prace, których autorzy z taką uwagą traktują czasopisma literackie lat 1918—1939. Wskazać można jedynie na dwie próby syntetycznego ujęcia prasy dwudziestolecia międzywojennego, a mianowicie na skrypt T. Butkiewicza, Z. Młynarskiego, B. Krzywobłockiej i A. Ślisza *Zarys historii prasy polskiej*, cz. II, z. 2 (1959), przede wszystkim jednak na książkę A. Paczkowskiego *Prasa Drugiej Rzeczypospolitej 1918—1939* (1972, 1979). Pismom literackim głównie poświęcił W.P. Szymański swoją książkę *Z dziejów czasopism literackich w dwudziestoleciu międzywojennym* (1970), zawierającą dzieśnię szkiców o wybranych tytułach („Kwadryga”, „Linia”, „Żagary”, „Lewar”, „Marchoń”, „Verbum”, „Okolice Poetów”, „Nasz Wyraz”, „Ate-

neum”). Dodać wypadnie, że jest to poszerzona wersja pierwszego wydania pt. *Od metafory do heroizmu. Z dziejów czasopism literackich w dwudziestoleciu międzywojennym* (1967). Pisma literackie były też przedmiotem zainteresowań K. Sierockiej, której dwa szkice zasługują na szczególną uwagę: *Warszawskie periodyki literackie lat 1918—1932* i *Warszawskie czasopisma literackie. Lata 1932—1939* — oba drukowane w zbiorowym wydawnictwie *Warszawa drugiej Rzeczypospolitej 1918—1939* (1979, z. 4; 1973, z. 5). Tej grupie pism poświęcił też swoją książkę *Historia co tydzień. Szkice o tygodnikach społeczno-kulturalnych* K. Koźniewski (1976), a także J. Stradecki, który w ostatnim rozdziale książki *W kręgu Skamandra* omówił: „Skamander”, „Wiadomości Literackie”, „Pologne Littéraire” i „Kulturę”.

Historyków prasy najbardziej satysfakcjonuje pierwszy tom omawianego dzieła, który w zasadzie w całości poświęcony jest problemom czasopiśmiennictwa na szerokim tle kultury, szczególnie literackiej. Tom otwiera rozprawa znakomitego znawcy przedmiotu S. Żółkiewskiego zatytułowana *Główne tendencje rozwoju polskiej kultury literackiej 1918—1939*, która stanowi syntetyczny skrót też tego autora zawartych w jego książce *Kultura literacka 1918—1932* (1973) dopełnionych o uwagi odnoszące się do zjawisk występujących po roku 1939. Ponieważ opis kultury literackiej traktuje on jako opis wybranego zakresu komunikacji społecznej, nieco miejsca poświęca rozwojowi polskiego czasopiśmiennictwa, którego rozwój ilościowy jest jednym z istotnych przejawów modernizacji kultury, a kultury literackiej w szczególności. Powiedziałbym nawet więcej: rozwój czasopiśmiennictwa i prasy w ogóle potwierdza tezę A. Kłoskowskiej (*Kultura masowa*, 1964) i S. Żółkiewskiego, iż lata dwudzieste i trzydzieste omawianego okresu ukształtowały początki masowej kultury, a nawet spowodowały przekroczenie „pierwszego progu umasowienia”. Żałować tylko wypadnie, że zbyt mało w tym szkicu znalazło się konkretnych danych potwierdzających stwierdzenia autora. Odesłanie do książki A. Paczkowskiego, a raczej do jej makiety wydanej na małej poligrafii w 1972 r. niczego nie załatwia, bowiem książka ta jest trudno dostępna. Jeśli chodzi o czasopisma społeczno-kulturalne i literackie, które kształtowały ówczesną kulturę literacką, to ilość ich nie przekraczała 150. W latach dwudziestych było ich około 70—80 (dane dla roku 1926), w latach trzydziestych ponad 100.

W tomie pierwszym znalazły się liczne poświęcone programom i grupom literackim hasła rzeczowe, a w nich charakterystyka pism związanych z tymi grupami. I tak J. Ratajczak omawiając ekspresjonizm przedstawił „Zdrój”, czasopismo braci Hulewiczów „poświęcone sztuce i kulturze umysłowej”, które ukazywało się w Poznaniu w latach 1917—1922. Redaktorem naczelnym przez cały okres jego istnienia był Jerzy Hulewicz (nie wiadomo skąd w *Encyklopedii wiedzy o prasie* znalazła się uwaga, że „Zdrój” redagowany był przez S. Przybyszewskiego!, s. 44).

Opisując skamandrytów i ich twórczość J. Stradecki zamieścił bardzo interesujące uwagi o czasopismach „Pro Arte et Studio” (1916—1918), „Pro Arte” (1919), „Skamander” (1920—1928, 1935—1939). Spod jego pióra wyszły też omówienia „Wiadomości Literackich” (1934—1939), „Pologne Littéraire” (1926—1939), „Kultury” (1931—1932). Świetnie orientował się w problematyce i kierunkach krytyki literackiej reprezentowanej przez wymienione tytuły, czemu dawał już wyraz w innych publikacjach. Charakterystyki poszczególnych pism nie budzą większej obiekcji, niedosyt jednak można odczuć czytając rzecz o „Wiadomościach Literackich”. Jest to jedno z nielicznych pism, wokół którego narosło wiele odmiennych opinii. Stradecki określił jego program jako eklektyczny. Nie kwestionowałbym tego poglądu, ale warto podkreślić, że „Wiadomości Literackie” były pismem pewnej specyficznej formacji intelektualnej o charakterze liberalnym, „formacji wczesnosanacyjnej, pełnej optymistycznego rozmachu, lewicującej, futuryzującej i przekonanej, że w niepodległej ojczyźnie wszystko jest możliwe”, pismem „pokolenia szklanych domów” (określenie Sandauera przytoczone przez Paczkowskiego, s. 267). Szkoda, że autor pominął interesującą deklarację wydawców, którzy pisali, iż tygodnik „nie reprezentuje żadnej szkoły estetycznej. Nie walczy o tę czy inną doktrynę [...]. Proklamuje hasła poszanowania i czci dla każdego sposobu i każdego objawu uczciwej pracy w imię sztuki”. Ta deklaracja nie była pustym dźwiękiem, bowiem pismo udostępniało swe łamy twórcom o różnych światopoglądach, przedstawicielom różnych kierunków, reprezentujących różne postawy polityczne, umożliwiało im swobodną dyskusję, za co było atakowane i z prawa, i z lewa. Realizowało też przyrzeczenie o „nieustępliwości i bezwzględności w przełamywaniu wszelkiego rodzaju wstecznictwa, kłamstwa, obłudy, fałszerstwa”. Sądzę, że brakło w artykule Stradeckiego słów o wydawcy pisma Mieczysławie Grydzewskim i jego nieprzeciętnych umiejętnościach, które uczyniły je właśnie takim, jakim było. Odesłanie w załączonej bibliografii do prac innych autorów, którzy tę postać zauważają — to za mało. Stanisław Jaworski zajął się awangardą, przedstawiając pisma „Zwrotnica” (1922—1923, 1926—1927) i „Linia” (1931—1933); „Kwadrygę” (1927—1931), „Żagary” (1931—1932), „Verbum” (1934—1939), „Ateneum” (1938—1939) oraz „Piony” (1932) opracował Wiesław Szymański; „Ponowa” (1921—1922) i „Czartak” (1922—1928) znalazły się w kręgu zainteresowań Władysława Studenckiego; kilka tytułów prasowych opracowali Bolesław Faron: „Reflektor” (1923—1925), „Lwowskie Wiadomości Muzyczne i Literackie” (1925—1931), „Meteor” (1928), „Kadra” (1930), „Kamena” (1933—1939), „Środy Literackie” (1935—1939), „Lwów Literacki” (1937), „Wymiary” (1938—1939) oraz Józef Zbigniew Białek: „Droga” (1922—1937), „Kurier Literacko-Naukowy” (1924—1939), „Gazeta Literacka” (1926—1927), „Pion” (1933—1939), „Pióro” (1938—1939).

Godna podkreślenia jest duża dbałość wydawnictwa o dobór autorów, którzy swymi kompetencjami podnoszą rangę naukową opracowanych haseł rzeczowych. Znaleźli się wśród nich wymienieni już Jaworski, Faron i Białek, autorzy cenionych książek o krytyce literackiej dwudziestolecia międzywojennego, a także Andrzej Z. Makowiecki („Nowy Przegląd Literatury i Sztuki” 1920—1921, „Pamiętnik Warszawski” 1929—1931), Jerzy Speina („Myśl Narodowa” 1921—1939, „Zet” 1932—1939, „Europa” 1929—1930, „Prosto z mostu” 1935—1939, „Kultura” 1936—1939). W tomie omówiono nadto takie pisma, jak: „Maski” (1918—1919), „Astrea” (1924), „Helion” (1924), „Marchoń” (1934—1938), „Studio” (1936—1937).

Oddzielne miejsce przeznaczono na scharakteryzowanie czasopism nurtu lewicowego. Tadeusz Bujnicki i Marian Stępień zajęli się „Kulturą Robotniczą” (1922—1923), „Nową Kulturą” (1923—1924), „Dźwignią” (1927—1928), „Miesięcznikiem Literackim” (1929—1931), „Prądami” (1931—1932), „Lewarem” (1933—1936), czasopismami „Wies — jej pieśń” (1933—1934), „Nowa Wies” (1935—1936), „Poprostu” (1935—1936), „Karta” (1936), „Lewy Tor” (1935—1936), „Oblicze Dnia” (1936), „Epoka” (1932—1933, 1936—1939), „Sygnały” (1933—1939).

Na kształtowanie się kultury i krytyki literackiej szczególnie wpływ miały „Kultura Robotnicza”, „Nowa Kultura”, „Dźwignia” i „Miesięcznik Literacki”, o czym wielokrotnie wypowiadali się T. Bujnicki i M. Stępień (m.in. „Ruch Literacki”, 1960, nr 1—2, 1961, nr 2—3; „Rocznik Komisji Historycznoliterackiej PAN”, Oddział w Krakowie, 1964). Mało kompetentny w omawianej problematyce, zauważyłem brak wzmianek o takich pismach nurtu lewicowego i rewolucyjnego, jak lokalny przemyski dwutygodnik „Gong” wydany przez R. i J. Rothmanów, dwutygodnik „Nowa Kronika” redagowany przez Aleksandra Dana-Weintrauba czy „Nowa Kwadryga” wydawana w Warszawie przez Lucjana Szenwalda i Stanisława R. Dobrowolskiego. Zresztą nie tylko w grupie pism lewicy zabrakło pewnych tytułów, można by bowiem upomnieć się na przykład o poznański „Dwutygodnik Literacki” Stanisława Balińskiego lub warszawski „Stop” redagowany przez Jana N. Millera i Stefana Kiedrzyńskiego.

W pierwszym tomie znalazły się również hasła rzeczowe omawiające czasopisma naukowo-literackie: „Pamiętnik Literacki” (1918—1939; Bronisław Nadolski), „Przegląd Humanistyczny” (1922—1925, 1930—1933; Andrzej Z. Makowiecki), „Ruch Literacki” (1926—1939; A. Z. Makowiecki i Piotr Grzegorzczak), „Rocznik Literacki” (1933—1939; Zofia Szymdtowa), „Życie Literackie” (1937—1939; Janina Kulczycka-Saloni), „Przegląd Warszawski” (1921—1925) i „Przegląd Współczesny” (1922—1939; w opracowaniu redakcji).

Najbardziej lapidarnie potraktowano czasopisma satyryczne, które zajmowały specjalne miejsce choćby ze względu na zasięg oddziaływania.

W omawianym tomie scharakteryzowane zostały piórem Janusza Stradeckiego tylko dwa czasopisma: „Cyrulik Warszawski” (1926—1934) i „Szpilki” (1935—1939). Wybór tych tytułów jest uzasadniony, chociaż nie od rzeczy będzie zauważyć, że w okresie dwudziestolecia międzywojennego każdego roku ukazywało się przeciętnie 20—25 czasopism humorystycznych. Jedynie w pierwszych latach Drugiej Rzeczypospolitej stan ilościowy prasy satyrycznej był nieco mniejszy. Z „Cyrulikiem Warszawskim”, tygodnikiem wydawanym w Warszawie pod redakcją Jana Lechonia (do 1928 r.), a następnie Jerzego Paczkowskiego, współpracowali wszyscy skamandryci (może dlatego zajął się nimi J. Stradecki). „Szpilki”, założone przez Zbigniewa Mitznera, Eryka Lipińskiego i Andrzeja Nowickiego, związane były z lewicą PPS i stały się pismem opozycyjnym w stosunku do polityki obozu sanacji. Żałować należy, że zabrakło miejsca na omówienie chyba najpoczytniejszego pisma satyrycznego, jakim była warszawska „Mucha”, ukazująca się w latach 1918—1939 i osiągająca nakład blisko 50 tys. egzemplarzy (poprzednie: 20—25 tys.). Wydawał ją i redagował Władysław Buchner. Równie długo ukazująca się była łódzka „Wolna Myśl — Wolne Żarty”, a równie ważne jak dwa charakteryzowane czasopisma — krakowskie „Wróble na dachu”, wydawane przez concern Mariana Dąbrowskiego.

Wszystkie hasła rzeczowe opracowano mniej więcej według jednolitego schematu: charakterystyka pisma, jego zawartość, tendencje, informacja bibliograficzna o samym tytule, zawierająca dane o czasie jego ukazywania się, wydawcach, redaktorach, drukarniach, formacie, objętości, szacie graficznej, w niektórych przypadkach o wysokości nakładu.

Ukazanie się omawianych tomów należy przyjąć z uznaniem skierowanym pod adresem Instytutu Badań Literackich, pod którego patronatem ukazuje się *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku* jako rezultat zbiorowego wysiłku polskich badaczy — polonistów; potrosze zajęli się oni i historią czasopiśmiennictwa. Żałować należy, że na tak fundamentalne dla historii kultury polskiej dzieło nie znalazł się papier o lepszej gramaturze. Nakład 10 tys. egzemplarzy trafił tylko do części odbiorców. Zauważyć też wypadnie, że książkę do Wydawnictwa Literackiego przekazano w 1976 r. i w tym samym roku 15 grudnia oddano do składania, ale podpisano do druku dopiero 30 września 1978 r., zaś ukończono druk w styczniu 1979 r. Nie przynosi chwały takie tempo wydawania książki, która w ciągu kilku dni zniknęła z półek księgarskich.

Jerzy Jarowiecki